

Stanisław Koziara
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków
stan@up.krakow.pl

Renata Przybylska
Uniwersytet Jagielloński, Kraków¹
renata.przybylska@uj.edu.pl

GOŚĆ CZY OBCY? OD PRZEKAZU EWANGELICZNEGO (MT 25, 31–46) DO POLSKICH PRZEKŁADÓW BIBLIJNYCH. PROBLEMY EKWIWALENCJI

Słowa kluczowe: kategoria ‘obcego’, Biblia, polskie przekłady Biblii, ekwiwalencja przekładowa
Keywords: the category of ‘foreigner’, the Bible, Polish translations of the Bible, translational equivalence

W kontekście ożywionych dyskusji, jakie w ostatnim czasie toczą się wokół napływu do Europy fali uchodźców, dają o sobie znać także problemy natury językowej związane z niejednoznacznym określeniem statusu owej ludności (Przybylska, w druku). Jak się bowiem okazuje, użycie określonej nominacji może w tym wypadku pociągać za sobą niekiedy daleko idące konsekwencje nie tylko natury politycznej i społecznej, ale i moralnej. Dotyczy to także dyskusji toczonych w polskiej przestrzeni społecznej i religijnej, w których opowiedzenie się za określonym stanowiskiem wsparte bywa nierzadko argumentacją odwołującą się do autorytetu Biblii. Odwołaniom tym nie zawsze jednak towarzyszy trafne wskazanie konkretnego miejsca tekstu biblijnego i zawartego w nim przesłania. Niezależnie bowiem od obecnej w różnych miejscach

¹ Udział autorów w powstaniu tego tekstu jest następujący: 50% Stanisław Koziara, 50% Renata Przybylska.

ksiąg biblijnych problematyki uchodźczej i stosunku do OBCEGO podstawę w tym względzie stanowi w głównej mierze przekaz z kart Ewangelii św. Mateusza, ujęty w formę przypowieści o sędzie ostatecznym (Mt 25, 31–46), w której mowa o koniecznym do zbawienia świadczeniu uczynków miłości względem bliźniego. Obok ewangelicznych nakazów troski o głodnych, spragnionych, nagich, chorych oraz przebywających w więzieniu pojawia się nakaz przyjęcia OBCYCH.

W uważnej lekturze tej przypowieści w jej najbardziej upowszechnionej i utrwalonej w polskiej kulturze wersji, czyli w staropolskim² przekładzie Biblii ks. Jakuba Wujka (BWuj), uderzające jest pewne niedopasowanie słowa *gość* do kontekstu i naruszenie oczekiwanego tu paralelizmu znaczeniowego. Z jednej strony bowiem mamy wyliczenie dolegliwych egzystencjalnych doświadczeń jednostki ludzkiej, z drugiej – wskazanie uczynków miłosierdzia, które te dolegliwości znoszą:

Abowiem łaknąłem, a daliście mi jeść; pragnąłem, a napoiście mię; **byłem gościem, a przyjęliście mię** [wyróżn. tu i dalej – S.K., R.P.]; nagim, a przyodzialiście mię; chorym, a nawiedziliście mię; byłem w więzieniu, a przyszliście do mnie (BWuj: Mt 25, 35–36).

Wyliczenie to obejmuje następujące, niewątpliwie dolegliwe doświadczenia: bycie głodnym, bycie spragnionym, bycie nagim, bycie chorym i bycie w więzieniu. Na tym tle może dziwić właśnie wspomniane bycie gościem – coś bowiem dolegliwego czy przykrego miałoby się wiązać z tym doświadczeniem? W niniejszym opracowaniu chcemy to pozorne odstępstwo od wyliczonej „czarnej serii” życiowych sytuacji objaśnić w kontekście polskojęzycznych przekładów owej przypowieści.

Poniższe uwagi mają charakter ujęcia filologicznego, odwołującego się przede wszystkim do lingwistycznych procedur opisu, z koniecznym wykorzystaniem także określonych ustaleń w dziedzinie egzegezy i hermeneutyki biblijnej. Pierwszym celem niniejszego opisu jest próba rekonstrukcji językowego i kulturowego kontekstu, jaki kryje się w podstawie tekstu kanonicznego rzeczzonego przekazu ewangelicznego oraz ewolucji użytych na określenie OBCEGO nominacji. Drugim zaś, zasadniczym zadaniem tego opracowania jest filologiczna ocena świadectw językowych składających się na bogaty zbiór rodzimych nazw, które zostały użyte w polskich tłumaczeniach interesującej nas przypowieści o sędzie ostatecznym.

Dla potrzeb poniższej analizy przytoczmy zatem pełny tekst przypowieści o sędzie ostatecznym w wersji *Biblii Tysiąclecia*, pełniącej obecnie w polskim Kościele funkcję tekstu liturgicznego.

Przypowieść o sędzie ostatecznym

31. Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały.

2 Termin *staropolski* w artykule używany jest w znaczeniu bliższym ujęciu historycznoliterackiemu.

32. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów.
33. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie.
34. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!
35. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; **byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie**;
36. byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.
37. Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić?
38. **Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię?** lub nagim i przyodzialiśmy Cię?
39. Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?”.
40. A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.
41. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode Mnie, przekłēci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!
42. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić;
43. **byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie**; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie”.
44. Wówczas zapytają i ci: „Panie, **kiedy widzieliśmy Cię** głodnym albo spragnionym, albo **przybyszem**, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?”.
45. Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”.
46. I pójdą ci na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego (BT: Mt 25, 31–46).

Charakter i przesłanie biblijnej przypowieści o sędzie ostatecznym

Przypowieść o sędzie ostatecznym pojawia się wyłącznie w tekście Ewangelii św. Mateusza i nie ma odpowiedników w pozostałych Ewangeliach synoptycznych, jak też w Ewangelii Janowej. Jej tekst sytuuje się w obrębie tzw. mowy eschatologicznej Jezusa (Mt 24, 1–25.46), w bezpośrednim sąsiedztwie przypowieści o dziesięciu pannach oraz przypowieści o talentach (Mt 25, 1–30). Wśród biblistów istnieją podzielone zdania w kwestii przynależności tego przekazu ewangelicznego do kolekcji autentycznych wypowiedzi samego Jezusa. Obiekcje rodzą te passusy, które odwołują się do apokaliptycznych scen „oddzielenia dobrych od złych”, wizji wiecznej kary i potępienia, z trudem – zdaniem części teologów – dające się pogodzić z duchem ewangelicznym (Hryniewicz 2016: 183–204). W sumie jednak wśród komentatorów przeważa dziś sąd, że niezależnie od możliwego włączenia przez ewangelistę nieautentycznych fragmentów przypowieść ta odpowiada głównemu przesłaniu nau-

ki Jezusa na temat miłości względem bliźniego, której synteza najpełniej zawiera się w 40. wersecie tej części Mateuszowej Ewangelii: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”³. Warto także podkreślić, że poza czynnością odwiedzania więźniów wszystkie uczynki, które wymienia Jezus w przypowieści o sądzie ostatecznym, tj. troska o ubogich, udzielanie gościny obcym i odwiedzanie chorych, należały do tradycyjnej etyki i podstawowych nakazów żydowskiej pobożności (Keener 2000: 69). Wreszcie uwagę zwraca kunsztowna strona retoryczna i kompozycyjna przypowieści, oparta na strukturze koncentrycznej, z licznie zaznaczonymi paralelizmami i układami symetrycznymi, które w dużej części nawiązują do cech hebrajskiej retoryki biblijnej (Meynet 2001, 2005).

Kontekst nauki Kościoła

Relacje względem bliźniego, o których mowa jest w ewangelicznej scenie sądu ostatecznego, znajdują pełne odzwierciedlenie w postaci uczynków miłosierdzia w tekście katechizmu katolickiego oraz w katechizmach innych wyznań chrześcijańskich. Najnowsze wydanie *Katechizmu Kościoła katolickiego* w dziale drugim części trzeciej stwierdza, że „uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy” (*Katechizm*: 550–551). Pośród siedmiu uczynków miłosierdzia względem ciała czwarty z nich nakazuje, aby „podróżnych w dom przyjąć”, i sytuuje się obok pozostałych nakazów wprost nawiązujących do przypowieści o sądzie ostatecznym: „głodnych nakarmić”, „spragnionych napoić”, „nagich przyodziać”, „więźniów pocieszać”, „chorych nawiedzać”.

Hermeneutyczne i semantyczne konteksty przypowieści

Mówiąc o przesłaniu, które zawiera się w ewangelicznej formule na temat OBCEGO, nie sposób abstrahować od szerszego kontekstu kulturowego samej przypowieści oraz wskazanych w niej nakazów moralnych. Tyleż konieczne, ile pomocne w tym wypadku jest odwołanie się do filologicznych koncepcji badań nad Biblią określanych jako *Sitz in Leben*, mających na celu odkrywanie kontekstu życiowego, tj. miejsca, czasu, warunków życia, klimatu, stosunków społecznych itd., w jakim osadzony

3 Syntetycznie ujęty zbiór współczesnych dyskusji teologicznych wokół tej przypowieści zawiera się w pierwszej części osobnego opracowania Anny Wierzbickiej, w którym autorka, odwołując się do koncepcji semantyki uniwersalnej, a także po części hermeneutyki biblijnej, zmierza do sformułowania eksplikacji pierwotnego sensu przypowieści (zob. Wierzbicka 2002: 148–164).

jest dany fragment czy też gatunek tekstu biblijnego (Lohfink 1987: 21–40). Rozpatrując pod tym kątem ogół uczynków miłosierdzia, o których mowa jest w przypowieści o sądzie ostatecznym, można stwierdzić, że mamy tu do czynienia z nakazami moralnymi odnoszącymi się do najbardziej istotnych aspektów egzystencjalnych i doświadczeniowych człowieka w ogóle, a w szczególności mieszkańców szeroko pojętych terenów Ziemi Świętej. Kilka z tych nakazów dotyczy okoliczności związanych z biologią ludzkiego ciała. W owym czasie i w owych warunkach bowiem dostęp do wody, pożywienia, a także odzienia – w tamtym klimacie niezbędnego, bo chroniącego przed słońcem, wiatrem pustynnym, piaskiem – był podstawą i koniecznym warunkiem biologicznego przetrwania. Były to zatem czynniki egzystencjalne, decydujące o życiu i przetrwaniu. Natomiast pozostałe nakazy odnoszą się do wymiaru społecznego ludzkiej egzystencji – wskazują na najbardziej dotkliwe doświadczenia człowieka w życiu osobistym i społecznym, jakimi są choroba oraz więzienie, determinujące także jakiś rodzaj wykluczenia, sytuujące człowieka w obliczu doświadczeń granicznych. Odwołując się do koncepcji uniwersalizmu językowego Anny Wierzbickiej, można stwierdzić, że chodzi o te aspekty ludzkiej egzystencji, które mimo silnego zakotwiczenia w danej kulturze mają wymiar absolutnie ponadkulturowy i ponadczasowy (Wierzbicka 1991).

W tym kontekście ludzkich doświadczeń kwestia odniesienia się do OBCEGO może wydawać się niewspółmierna, wręcz drugorzędna wobec podstawowych czynników decydujących o przetrwaniu człowieka, jakimi są dostęp do wody, pożywienia czy doświadczenie choroby. Próba spojrzenia na omawianą przypowieść przez pryzmat hermeneutyki biblijnej pokazuje, że asymetria ta ma jednak w dużej mierze charakter pozorny. Nieprzypadkowość bowiem usytuowania moralnego nakazu przyjęcia OBCEGO w obrębie rzeczony perykopy ewangelicznej należy odczytywać w duchu szerzej rozumianego „radikalizmu etycznego” nauki Chrystusa, która w świetle realiów ówczesnej rzeczywistości zmierzała do przełamania uprzedzeń, nierzadko wrogości, jaka wytworzyła się pomiędzy mieszkańcami Palestyny i regionów sąsiednich. W odniesieniu do sytuacji etnicznej i religijnej Palestyny w czasach Jezusa można wręcz mówić o braku dobrego sąsiedztwa⁴. Nader wymowna w tym kontekście jest biblijna scena z Ewangelii św. Jana opisująca spotkanie Jezusa z Samarytanką przy studni Jakubowej (J 4, 1–26). Siła wymowy tej sceny, w której prośba Jezusa o podanie Mu wody wywołuje zdziwienie u Samarytanki, wyrasta właśnie

4 Palestyna w czasach Jezusa była mocno podzielona tak pod względem etnicznym, jak też religijnym, czego przyczyną była burzliwa i pełna konfliktów historia regionu. Sytuacja ta sprzyjała pojawianiu się na tym terenie tendencji ksenofobicznych, a także etnocentrycznych wzorców zachowań. Najostrzejsze podziały dotyczyły relacji między Żydami i Samarytanami. Dodatkowym czynnikiem podsycającym wzajemną nieufność, a nierzadko wręcz wrogość, było pozostawianie tych ziem w owym czasie pod okupacją Imperium Rzymskiego (zob. m.in. Daniel-Rops 2001; Theisen 2004; Dziadosz 2017: 19–39).

z faktu spotkania się „reprezentantów” dwóch zwaśnionych ze sobą nacji, gdyż, jak mowa jest w Ewangelii, „Żydzi i Samarytanie unikają się nawzajem” (J 4, 9).

Ksénos / hospes – grecka i łacińska podstawa źródłowa

Jest sprawą oczywistą, że niemal od początku wszelkie przekazy zawierające się w kanonicznym tekście biblijnym znajdowały upowszechnienie w drodze przekładowej na poszczególne języki etniczne. Jak każdy proces translacyjny, przekład biblijny wpisuje się w całokształt uwarunkowań wielorakiej natury, w tym głównie lingwistycznej. Od właściwych odczytań określonych jednostek języka wyjściowego, ich trafnie dobranych ekwiwalentów w języku docelowym, zależy może nie tylko przekładowe powodzenie owego procesu, ale nierzadko właściwe odczytanie zasadniczego sensu i głównej myśli oryginału. Sprawa nabiera tym większej wagi, gdy zabiegowi tego swoistego „przekodowania”, jakim jest przekład, podlega tekst o randze sakralnej, dla wiernych wyznaczający religijno-etyczną normę zachowań. Nie ulega wątpliwości, że taką rangę należy przypisać interesującej nas przypowieści z kart Ewangelii św. Mateusza, a ściślej tej jej części, gdzie czterokrotnie mowa jest o nakazie odniesienia się do OBCEGO. Omówienie nominacji dla tej kategorii rozpocząć należy od przywołania tekstu kanonicznego.

Odwołując się do podstawy tekstu greckiego, natrafiamy w tym miejscu na formę *ksénos* (NTgr), która zgodnie pojawia się we wszystkich czterech miejscach przypowieści (Mt 25, 35.38.43–44). Leksykograficzne źródła greki klasycznej rzeczownikowi *ksénos* przypisują wiele znaczeń:

1. ‘gość, zwł. o stosunku przyjaźni i gościny’,
2. ‘o stronach udzielających lub korzystających z gościnności’,
3. ‘cudzoziemiec, zwł. tułacz, zbieg, obcokrajowiec, przybysz’,

a także

4. ‘najemnik, zwł. żołnierz’ (Sg-p III: 228).

Jednakże w kontekście omawianych tu miejsc z przypowieści o sędzie ostatecznym leksykony greki nowotestamentowej zawężają ów krąg znaczeń do: ‘obcy, cudzoziemiec, tułacz, przybysz’ (WSG-PNT: 415), podkreślając tym samym czynnik negatywnego doświadczenia, jakim jest poczucie wyobcowania czy wręcz bezdomność. Dodajmy, że w synonimicznym polu leksykalnym do gr. *ksénos* sytuować mogą się leksemy: *állotriós* ‘cudzy, obcy’; *bárbaros* ‘obcy, mówiący obcym językiem’; *heteros* ‘inny, drugi’; *paroikos* ‘mieszkający obok, obcy, cudzoziemski’, mające poświadczenia w innych częściach Nowego Testamentu. Nie sposób wreszcie pominąć faktu, że to właśnie gr. *ksénos* dało podstawę pojęciu *ksenofobia*, oznaczającemu

‘przesadną niechęć lub wrogość w stosunku do obcych’, z kolei zaś od gr. *bárbaros* bierze początek lingwistyczny termin *barbaryzm* ‘wyraz lub konstrukcja składniowa przeniesiona z obcego języka’, a także *barbarzyńca* ‘człowiek dziki, pierwotny, nieucywilizowany’ (SWO).

Z uwagi na rangę, jaką zyskał łaciński tekst Biblii w tłumaczeniu św. Hieronima (*Wulgata*), będący przez wiele wieków podstawą w przekładach katolickich na języki narodowe, należy także zwrócić uwagę na obecne w tym tekście ekwiwalenty greckiego *ksénos*. Jak się okazuje, i w tym wypadku mamy do czynienia ze zgodnym oddaniem wszystkich czterech miejsc ewangelicznych przez formę *hospes* (Vlg), której krąg denotacyjny, podobnie jak w grece, był szeroki i wyraz ten mógł mieć znaczenia:

1. ‘osoba połączoną z inną trwałym związkiem wynikłym z udzielenia gościnności’,
2. ‘druh, stary przyjaciel’,
3. ‘gospodarz podejmujący przybyłych’,
4. ‘gość’,

ale też

5. ‘przybysz, obcy, wędrowiec’ (Sł-p II: 732–733).

Godzi się zauważyć, że w bliskim znaczeniu do *hospes* sytuuje się łac. *hostis*, którego krąg odniesień ma o wiele bardziej jednoznaczną i negatywną wymowę, tj. ‘obcy, wróg, nieprzyjaciel’ (Sł-p), lecz nazwa ta nie pojawia się w łacińskim tekście omawianej przypowieści⁵.

Polska seria przekładowo-biblijna – materiałowa podstawa opracowania

Wieloznaczność zarówno gr. *ksénos*, jak też łac. rzeczownika *hospes* mogły otwierać przed tłumaczeniami na języki narodowe różne lekcje przekładowe. Taki też stan ujawniają polskie tłumaczenia interesującego nas fragmentu tekstu biblijnego. Dla celów niniejszego omówienia bliższemu oglądowi poddane zostaną zarówno dawne,

5 Łac. *hostis* rozwinęło się z pie. **ghost-i-s*, który na gruncie prasłowiańskim przyjął postać **gostb*, stąd pol. *gość*. Znamienny jest jednak fakt, że owa wspólna, praindoeuropejska podstawa ufundowała w niektórych językach tej rodziny dwa zgoła odmienne kręgi znaczeń, gdzie łac. *hostis* znaczy ‘wróg, nieprzyjaciel’, zaś prasl. **gostb*, a więc i pol. *gość* – ‘przybysz, ktoś mile widziany’. Zdaniem niektórych stwarza to podstawę do wskazania na odmienny u Rzymian i Słowian stosunek do obcych; bardziej ksenofobiczny u Rzymian okresu królów i wczesnej republiki, natomiast o wiele bardziej gościnny i otwarty u Słowian, w myśl zasady: *Gość w dom, Bóg w dom* (Walczak 2016: 12–17).

jak i nowsze tłumaczenia. Łącznie ekscerpcją objęte zostały 34 teksty polskich przekładów Ewangelii św. Mateusza⁶.

W wypadku tłumaczeń staropolskich kolekcję tę tworzy 10 tekstów powstałych w latach 1551–1632, na które złożyły się tak pełne przekłady Biblii, jak i osobne wydania Nowego Testamentu lub też samej Ewangelii św. Mateusza⁷. Grupa pełnych Biblii objęła dwa tłumaczenia katolickie, tj. *Biblię Leopoldy* (BL) oraz *Biblię* w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka (BWuj), a także trzy przekłady powstałe w środowisku protestanckim: *Biblię brzeską* (Bbrz), *Biblię nieświeską* Szymona Budnego (BBud) oraz *Biblię gdańską* (Bgd). Kolekcję tę uzupełniają: najstarszy, protestancki tekst Ewangelii św. Mateusza w przekładzie Stanisława Murzynowskiego (MtMurz), pierwszy katolicki tekst Nowego Testamentu (NTSzarf), osobne wydanie Nowego Testamentu ks. Jakuba Wujka (NTWuj) oraz dwa protestanckie przekłady Nowego Testamentu: Szymona Budnego (NTBud) i Marcina Czechowica (NTCzech). Wielość i zróżnicowanie konfesyjne owych prac stanowi w znacznej mierze pokłosie ducha reformacji i kontrreformacji, a także podejmowanych na tej płaszczyźnie rywalizacji międzywyznaniowych.

W dziejach rodzimej translatoryki biblijnej przekłady te mają różny status. Pośród tłumaczeń katolickich szczególną rangę zyskała *Biblia Wujka* w jej pełnym wydaniu z roku 1599, która przez ponad trzy i pół wieku (366 lat) pełniła funkcję tekstu podstawowego i liturgicznego, z czasem stając się także kanwą, na której wyrosły zręby polskiego stylu biblijnego, odciskającego trwałe ślady tak w polszczyźnie literackiej, jak i potocznej (Bieńkowska 2002; Koziara 2013). Nie sposób pominąć również faktu szczególnej pozycji, jaką pośród tłumaczeń staropolskich zajęła *Biblia gdańska* z roku 1632, która na wzór katolickiej Biblii Wujkowej na kilka wieków zyskała u protestantów polskich rangę tekstu podstawowego (Lisowski 2010; Szurek 2013). Ta szczególna, wielowiekowa pozycja *Biblii Wujka* oraz *Biblii gdańskiej* stała się źródłem upowszechnienia określonych wersji przekładowych, w tym również interesującego nas fragmentu przypowieści o sędzie ostatecznym.

Okres od XVII do XIX stulecia nie stwarza okazji do śledzenia dalszych losów interesujących nas nominacji biblijnych. Wspomniana ranga i długotrwała obecność Biblii Wujkowej niemal w funkcji tekstu kanonicznego wśród polskich katolików sprawią, że na kolejne tłumaczenia przyjdzie poczekać prawie aż do połowy XX w. Analogiczna sytuacja dotyczyła także środowiska protestanckiego, które na nowe tłumaczenie Biblii zdobyło się dopiero w latach 70. ubiegłego wieku.

6 Korpus ten obejmuje niemal wszystkie dotychczasowe tłumaczenia rodzime Ewangelii św. Mateusza, samodzielne lub wchodzące w skład większych kolekcji bądź całości tłumaczeń Biblii w języku polskim. Dla celów ekscerpcyjnych wykorzystano zazwyczaj pierwsze wydania owych tekstów.

7 W toku opracowania posłużono się tradycyjnymi nazwami poszczególnych tłumaczeń oraz ich skrótami. Pełne tytuły wraz z datą wydań tychże przekładów oraz rozwiązaniem użytych skrótów znajdują się na końcu opracowania.

Zasadnicza zmiana, skutkująca przyrostem wręcz w postępie geometrycznym nowych polskich tłumaczeń biblijnych, dokonała się w ogromnej mierze za sprawą nowatorskich kierunków w dziedzinie egzegezy biblijnej, których początki datują się już na przełom XIX i XX w., a także nowych nurtów wyrosłych z ducha soborowego *aggiornamento* (Sobór Watykański II). Obserwuje się więc ożywione prace przekładowo-biblijne zainicjowane przez teologów i biblistów, lecz krąg osób podejmujących w ostatnich dziesięcioleciach trud tłumaczenia ksiąg natchnionych na język polski wyraźnie się poszerzył o pisarzy, poetów, a także filologów. Cechą równie znamioną jest wielokonfesyjny charakter owych prac, obejmujący na równi tłumaczenia powstałe w środowisku katolickim, protestanckim, jak też inicjatywy o charakterze ekumenicznym oraz ponadwyznaniowym. Wreszcie nie bez znaczenia pozostaje włączenie w obszar przekładu Pisma Świętego wielorakich współczesnych metod oraz technik translacyjnych.

Wyrośla na tej podstawie nader bogata seria przekładowa obejmuje kilkanaście przekładów powstałych po roku 1945, na które złożyło się sześć pełnych tłumaczeń Pisma Świętego, w tym cztery katolickie: *Biblia Tysiąclecia* (BT), *Biblia poznańska* (Bpoz), *Biblia warszawsko-praska* (Bwp) oraz *Biblia paulistów* (Bpaul), obok protestanckiej *Biblii warszawskiej* (Bwar) oraz przekładu dokonanego przez członków wspólnoty Świadków Jehowy (PNŚ). Dorobek ten poszerza się o równie bogatą listę osobnych tłumaczeń Nowego Testamentu bądź kolekcji lub pojedynczych ksiąg nowotestamentowych, w tym Ewangelii św. Mateusza⁸. Z całą pewnością status i społeczny zasięg owych prac przekładowych jest nierównorzędny – od inicjatyw oficjalnych o znacznym stopniu upowszechnienia po dokonania mające wręcz charakter prywatny (Szczepińska 2005). Nie ulega jednak wątpliwości, że szczególna pozycja w tej serii przypadnie katolickiej *Biblii Tysiąclecia*, tłumaczeniu powstałemu dla uczczenia milenium chrztu Polski, które przejęło po Biblii Wujkowej rolę tekstu podstawowego i liturgicznego (Pietkiewicz 2015; Koziara 2016).

Ksénos / hospes – polskie ekwiwalenty przekładowe

Tak ukształtowany korpus tekstowy stwarza okazję do prześledzenia losów interesującej nas formuły ewangelicznej odnoszącej się do kategorii OBCEGO. Już na początku przyjdzie stwierdzić, że krąg rodzimych ekwiwalentów w stosunku do gr. *ksénos* i łac. *hospes* przedstawia zbiór form zróżnicowanych, o dość charakterystycznej repartycji. Faktem tyleż znamionym, ile zaskakującym jest zgodność wszystkich dziesięciu tłumaczeń staropolskich, tak katolickich, jak i protestanckich,

8 Pełna lista tych tłumaczeń wraz z wykazem użytych dla ich identyfikacji skrótów znajduje się w końcowej części niniejszego opracowania.

w których w obrębie trzeciej formuły omawianej perykopy ewangelicznej użyty został rzeczownik *gość*⁹.

Zgoda inaczej (tak pod względem ilościowym, jak jakościowym) kształtuje się zasób ekwiwalentów gr. *ksénos* i łac. *hospes* w późniejszych i najnowszych rodzimych tłumaczeniach interesującej nas formuły. W odniesieniu do poszczególnych translacji układ tych form przedstawia się następująco:

obcy (PNŚ, Bwp, MtGryg, NTinter, MtŚwid, Mtsyn, NT Tepp),
przybysz (BT, Bpoz, NTjub, Bpaul),
przychodzień (Bwar, Bpoz, MtBlub),
gość (NTDąb1, MtWit, NTDąb2),
bezdomy (Bwp),
cudzoziemiec (MtBrand),
tułacz (NTekum).

Krąg ten dodatkowo wzbogacają dwie formy gwarowe: kaszubskie *cězy* ‘obcy’ (Mtkasz) oraz góralskie *niepili* ‘nie swój, obcy’ (NTpodh). W jednym z nowszych tłumaczeń pojawia się także nominacja wielowyrazowa *obcy przybysz* (NTewan). Wart uwagi jest fakt, że w niektórych tłumaczeniach sięgnięto w tej funkcji po formy opisowe:

ten, kto jest na obczyźnie (NTKow),
ten, kto znalazł się na obczyźnie (NTKow),
ten, kto jest w podróży (NTpar),
ten, kto jest bez domu (Bwp),

pośrednio jedynie odwołujące się do źródłosłowa greckiego. W pojedynczych wypadkach brak jednolitej lekcji przekładowej dotyczy tego samego tekstu (NTKow, Bpoz, Bwp).

Z prześledzenia niemal wszystkich ekwiwalentów gr. *ksénos* i łac. *hospes*, jakie pojawiają się polskich przekładach, dają się wyprowadzić pewne wnioski natury ogólniejszej. Po pierwsze, cechą znamioną, wyznaczającą, rzec by można, pierwszy etap w historii rodzimych poszukiwań przekładowych odpowiedników dla gr. *ksénos* i łac. *hospes*, jest konsekwentne użycie formy *gość* we wszystkich tłumaczeniach staropolskich, w tym także w katolickiej *Biblii Wujka* (1599) oraz protestanckiej *Biblii gdańskiej* (1632), które to translacje na kilka wieków wyznaczyły swoiste wzorce polskiego stylu biblijnego, utrwalając także w powszechnej świadomości

9 Dla celów ekscerpcji odpowiednich miejsc staropolskich tłumaczeń Ewangelii św. Mateusza wykorzystano specjalną bazę elektroniczną obejmującą ogół polskich tłumaczeń Ewangelii powstałych do końca XVI w. (zob. ewangelie.uw.edu.pl/teksty).

mości nie tylko wiernych określone wersje przekładowe (Bieńkowska 2002; Koziara 2002, 2013).

Odejsie od tej linii przekładu, co nastąpiło dopiero w translacjach XX-wiecznych i najnowszych, można z kolei określić jako drugą fazę w historii polskich tłumaczeń gr. *ksénos* i łac. *hospes*. Na całość pola leksykalnego tej grupy ekwiwalentów tłumaczeniowych złożyło się w sumie kilka jednostek. Jak zostało to pokazane, prymarna funkcja tym razem przypadła formie *obcy* (7), obok rzadszych lub tylko pojedynczych wystąpień leksemów: *przybysz* (5), *przychodzień* (3), *gość* (3), *bezdomny* (1), *tułacz* (1), *cudzoziemiec* (1) oraz gwarowych *cězy* (1) i *niepili* (1). Tak ukształtowany paradygmat wariantów tłumaczeniowych wskazuje na wyraźne przewartościowanie w obrębie polskich ekwiwalentów gr. *ksénos* i łac. *hospes* w omawianej przypowieści ewangelicznej. Oznacza ono, skądinąd w pełni zasadne, poniechanie w nowszych tłumaczeniach staropolskiej formy *gość* i zwrócenie się w kierunku jednostek i znaczeń w różnym stopniu odnoszących się do przesłania tekstu kanonicznego. Uwagę przyciąga tu forma *przybysz* użyta we wszystkich wydaniach *Biblii Tysiąclecia*, tłumaczeniu, które od z górą pół wieku pełni w polskim Kościele funkcję podstawowego tekstu liturgicznego.

Z semantycznego punktu widzenia odślania się w efekcie zasób form nie w pełni stycznych znaczeniowo. Tak zgodne opowiedzenie się za formą *gość* w całej grupie tłumaczeń staropolskich może wskazywać na przesunięcie interesującej nas formuły biblijnej w stronę odczytań niezupełnie przystających do znaczeń i kontekstu kulturowego tekstu kanonicznego. Tylko w części daje się to uzasadnić faktem, że rzeczownik *gość* widziany przez pryzmat leksykonów języka staropolskiego oraz polszczyzny XVI w. odślania o wiele szerszy w tych okresach zakres znaczeniowy, obejmujący takie znaczenia, jak: ‘przybysz, obcy, cudzoziemiec, pielgrzym, wędrowiec, bliżej nieokreślony człowiek, zaproszony w gościnę, bywalec karczm’ (SStp, SPXVI).

Współcześnie *gość* to również słowo wieloznaczne, WSJP podaje cztery jego znaczenia:

1. ‘osoba, która odwiedza kogoś’;
2. ‘osoba, która została zaproszona dokądś i jest uczestnikiem czegoś’, np. *gość zjazdu*, *gość radia Zet*, *gość wieczoru*;
3. ‘osoba, która przybywa do jakiegoś miejsca, żeby skorzystać ze świadczonych tam usług’, np. *gość hotelu*, *gość restauracji*;
4. ‘mężczyzna, którego mówiący bliżej nie zna lub do którego ma określony stosunek emocjonalny’, np. *spotkałem jednego gościa, który powiedział, gdzie to jest*.

Z kolei SJPD, wcześniejszy o ponad pół wieku, notujący słownictwo od połowy XVIII w., uwzględnia następujące znaczenia *gościa*:

1. 'osoba przybyła lub przybywająca do kogo w gościnę, w odwiedzin, z wizytą; zaproszony (czasem też przygodny) uczestnik przyjęcia, balu, imprezy rozrywkowej';
2. 'klient w restauracji, kawiarni, hotelu, lokalu usługowym itp. (dawniej także w sklepie), kuracjusz w zakładzie leczniczym w miejscowości uzdrowiskowej; wczasowicz, wycieczkowicz';
3. pot. 'o kimś bliżej nieznanym lub często lekceważąco o kimś znanym; osobnik';
4. przestarz. 'przybysz, obcy: dawniej w szczególności – obcy kupiec'.

Widać, że rozwój znaczeniowy tego wyrazu doprowadził do osłabienia i przesunięcia na dalszy plan, a w niektórych kontekstach wręcz zatarcia komponentu znaczeniowego 'obcy'; dziś *gość* to raczej ktoś, kto przychodzi do nas, ale jest nam znany lub został specjalnie zaproszony, jest oczekiwany i pożądan, najczęściej na jego przyjście gospodarze szczególnie się przygotowują. Być gościem to dziś sytuacja w większości przypadków przyjemna, kojarzona zwłaszcza z przyjęciami, balami i innymi imprezami, o których mowa jest w SJPD. *Gość* zyskał więc pozytywną dominantę znaczeniową, której dawniej nie miał.

Z kolei *obcy* jest dziedzictwem prasłowiańskim, pierwotnie niosącym sens 'nie swój', z którego stopniowo wyłoniły się dwie dominanty: 'nie swój, czyli cudzy' oraz 'nie swój, czyli wspólny' (SEBor). *Cudzy* zaś oznaczało nie tylko 'należący do kogoś innego, będący własnością kogoś innego', lecz w staropolszczyźnie także 'nienależący do określonego kręgu ludzi (np. rodziny, plemienia, wsi), przedmiotów lub spraw; obcy' (ibid.). W przeszłości zatem *obcy* i *cudzy* w pewnych kontekstach funkcjonowały jako bliskoznaczniki, a nawet swoje równoznaczniki, zresztą każdy z nich stał się z osobna podstawą nazwy dla 'człowieka nie stąd, nie „swojaka”', czyli odpowiednio *cudzoziemca* i *obcokrajowca*. W nowszej polszczyźnie *obcy* używany jako zsubstantywowany przymiotnik 'obcy człowiek' oznacza kogoś, kto 'nie należy do danego środowiska, rodziny itp.', to 'mieszkaniec, obywatel innego kraju; cudzoziemiec, obcokrajowiec' (SJPD). W SW objaśniany jest za pomocą charakterystycznego ciągu synonimów: *nie swojski, nie domowy, nie nasz, nie swój, nietutejszy, niekrajowy, postronny, zagraniczny, cudzoziemski*. Bycie *obcym* nie konotuje czegoś miłego i przyjemnego, jak bycie *gościem*. Przeciwnie – bycie *obcym* jest jednym z trudnych doświadczeń egzystencjalnych człowieka.

Z całą pewnością zatem we współczesnej polszczyźnie w poczet bliskoznaczników nie da się zaliczyć form *gość* i *obcy*. Już leksykony od czasów Lindego, a w całej rozciągłości najnowsze, pod hasłem *gość* w prymarnym znaczeniu nie wskazują na jego dawne odniesienie do OBCEGO (SL, SW, SJPD, USJP). Nie sposób zatem nie zauważyć, że zakres znaczeń i odniesień rzeczownika *gość* uległ w polszczyźnie na przestrzeni wieków istotnym zmianom. Przejawem więc anachronizmów oraz braku świadomości dokonanych przewartościowań rzeczownika *gość* są pojedyncze świadectwa jego użycia w nowszych tłumaczeniach rzeczony sceny ewange-

licznej (NTDąb1, NTDąb2, MtWit)¹⁰. Osobnego komentarza domaga się pozostała grupa nazw składająca się na pole leksykalno-znaczeniowe nowszych ekwiwalentów gr. *ksénos* i łac. *hospes*. Są nimi leksemy: *przybysz*, *przychodzień*, *bezdomny*, *tułacz*, *cudzoziemiec*, których kręgi odniesień także nie wskazują na jednostki równoznaczne i o tym samym zabarwieniu emotywnym.

Najbardziej neutralne, pozbawione konotacji wartościujących, zwłaszcza zabarwienia negatywnego, są jednostki: *przybysz* o czytelnym znaczeniu strukturalnym ‘ten, kto przybył (skądś)’ i *przychodzień* o podobnej strukturze znaczeniowej ‘ten, kto przychodzi (skądś)’; obie formacje są pochodne od czasowników i należą do kategorii słotwórczej nazw subiektów czynności. *Przychodzień* jest słowem w ogóle bardzo rzadkim, a dziś wręcz przestarzałym¹¹, zbudowanym podobnie jak znacznie silniej obecny we współczesnej polszczyźnie *przechodzień*. Oba wyrazy: *przybysz* i *przychodzień* nie precyzują, skąd dana osoba przybywa czy przychodzi. Równie dobrze może to być ktoś z najbliższej wioski, jak i z obcego, odległego kraju, tego nie wiadomo. Inaczej wybrzmiewa słowo *cudzoziemiec*, również mające czytelną strukturę ‘ten, kto jest z cudzej ziemi’, określające jednoznacznie, że przybysz nie jest z tej (czyli naszej) ziemi, ale z innej, cudzej. Zatem w tle tej nazwy ujawnia się pojęciowy podział na nasze i cudze.

Tułacz to kolejna formacja odczasownikowa ‘ten, kto się tuła’, słowo stare, obecne już w słownictwie staropolskim; jest to nazwa subiektu oparta na pierwszym znaczeniu czasownika *tułać się* ‘przenosić się z miejsca na miejsce, nie mając własnego domu’¹². Czasownik ten występuje w połączeniach składniowych typu: *tułać się od jednego miejsca do drugiego, po jakichś miejscach*. Akcentuje bezcelowość, brak miejsca jako celu wędrówki, do którego z nadzieją można by zmierzać. Wyraz ten dla Polaka ma bardzo głębokie konotacje kulturowe, związane zwłaszcza z dyskursem romantycznym i Wielką Emigracją¹³. Nie sposób rozwijać tu tego wątku, warto jednak zaznaczyć, że wiąże się z nim postawa politowania dla kondycji takiego przybysza, a nawet odcień współczucia, co jest jeszcze wzmacniane w nazwie pochodnej *tułaczyna* (SW). *Tułacz* pojawia się też w *Biblii Wujka*, w innych jeszcze niż rozważane tu przez nas miejscach, por. np. „tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi” (BWuj:

10 Pojawienie się wariantu *gość* we współczesnych tłumaczeniach nowotestamentowych ks. Eugeniusza Dąbrowskiego (NTDąb1, NTDąb2) należy tłumaczyć faktem, że biblista ten należał do zagorzałych zwolenników tłumaczeń z podstawy łacińskiej *Wulgaty* oraz podtrzymania ducha języka *Biblii Wujka*.

11 W NKJP udokumentowanych jest zaledwie 36 użyć, przede wszystkim z utworów Stefana Żeromskiego, jedno z *Konrada Wallenroda* Adama Mickiewicza i kilka z prasy współczesnej.

12 Drugie znaczenie tego czasownika to: ‘włóczyć się, błąkać się’ (USJP). W SW mamy interesującą definicję synonimiczną: ‘wałęsać się, nie mając przytułku, błędzić, błąkać się, poniewierać się po świecie’.

13 Na przykład w Paryżu w okresie Wielkiej Emigracji powołano do życia Towarzystwo Naukowe Polaków Tułaczów (por. edupedia.pl/words/index/show/492796_sownik_literatury_polskiej_emigracja.html).

Rdz 4, 12). Cytat ten ujawnia pojmowanie tułactwa jako zła, kary, przekleństwa. Nie ma wątpliwości, że pod względem aksjologicznym bycie tułaczem jest oceniane jako coś złego wśród wszelkich doświadczeń, jakie mogą spotkać człowieka. Tej ujemnej oceny nie ma w poprzednio omawianych bliskoznacznikach.

Pozostaje jeszcze skomentować zsubstantywowany przymiotnik *bezdomy*, akcentujący to, że przybywający skądś człowiek to ktoś, kto nie ma swojego domu. Wyraz ten jest do dziś dnia żywy, pragmatycznie osadzony w dyskursie o jednym z wciąż nierozwiązanych problemów społecznych – ludzi, którzy nie mają gdzie mieszkać, żyją na ulicach, nocują pod mostami itp. Ujemna ocena aksjologiczna wpisana w referencyjne znaczenie tego słowa jest oczywista.

Marginalne dla naszych rozważań propozycje nominacji: *ten, kto jest w podróży* i *ten, kto jest / znalazł się na obczyźnie* zupełnie inaczej ujmują status takich osób. Bycie w podróży, choć może łączyć się, a w przeszłości na pewno łączyło się z wieloma niewygodami i dolegliwościami, nie jest czymś złym ze swej istoty, podróż może też przebiegać przecież wśród swoich, na swojej ziemi, zresztą podróż zakłada dotarcie w pewnym momencie do upragnionego celu. Co innego bycie na obczyźnie, w które od razu wpisany jest nie tylko dyskomfort, ale i lęk przed tym, co obce, poczucie rozłąki, tęsknoty itd.

Warto jeszcze skomentować ekwiwalent tłumaczeniowy pojawiający się w przekładzie Nowego Testamentu na gwara podhalańską: *niepili* (NTpodh). Na Podhalu „*niepili, niepilec, niepilok* to głównie ktoś obcy, nienależący do naszej społeczności. Zwykle tak mówi się o kimś, kto się ożenił z dziewczyną z naszej wsi. Jest to zawsze nacechowane negatywnie, z wyraźną niechęcią”¹⁴. Najkrócej można powiedzieć, że *niepili* to „nie swój, nie krewny”. Tu zatem mocno wybrzmiewa trudny status osoby przybywającej z zewnątrz do danej społeczności, doświadczającej tego, że jest obca.

Omówione powyżej lekcje przekładowe zmierzają zatem, jak widać, do zróżnicowania semantycznego profilowania biblijnego przekazu, zmieniającego wręcz przesłanie etyczne, jakie zawiera się w omawianej perykopie ewangelicznej na temat odniesienia się do OBCEGO. Polskie ekwiwalenty omawianych tu nominacji OBCEGO odzwierciedlają bowiem różne sposoby odczytania tejszy perykopy i nierozłączenie z tym związane różne interpretacje zawartego w niej przesłania etycznego – od łatwego stosunkowo do wypełnienia nakazu udzielenia doraźnej, krótkiej gościny komuś, kto jest akurat w podróży, do wymagającego wręcz heroizmu wezwania do udzielenia własnego domu OBCEMU.

14 Te informacje zawdzięczamy profesorowi Józefowi Kąsiowi, autorowi monumentalnego *Ilustrowanego leksykonu gwary i kultury podhalańskiej* (Kąś 2015–2016) (hasło *Niepili* w opracowaniu). Za ich udzielenie składamy podziękowanie.

Skróty

Teksty biblijne – podstawa grecka i łacińska

NTGR: *Novum Testamentum Graece et Latine*, red. E. i E. Nestle, B. i K. Aland, Stuttgart 1984.
VLG: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem*, red. R. Gryson, Stuttgart 1994.

Teksty biblijne – przekłady polskie (układ chronologiczny)

MTMURZ: *Ewangelia wedle Mateusza świętego na polski przełożona i objaśniona*, tłum. S. Murzynowski, Królewiec 1551, edycja i oprac. I. Winiarska-Górska, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

NTSZARF: *Nowy Testament polskim językiem wyłożony*, Kraków 1556, edycja i oprac. Sz. Gruda, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

BL: *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu na polski język [...] nowo wyłożone*, tłum. J. Leopolda, Kraków 1561, edycja i oprac. A. Kępińska, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

BBRZ: *Biblia święta. To jest Księgi Starego i Nowego Zakonu*, Brześć 1563, edycja i oprac. A. Kępińska, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

NTBUD: *Biblia. To jest księgi starego i nowego Przymierza [...] na polski przełożone*, tłum. Sz. Budny, Nieśwież 1570, edycja i oprac. E. Kwapien, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

BBUD: *Biblia. To jest księgi starego i nowego Przymierza [...] na polski przełożone*, tłum. Sz. Budny, Nieśwież 1572, edycja i oprac. E. Kwapien, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

NTCZEC: *Nowy Testament. To jest wszystkie pisma nowego Przymierza*, tłum. M. Czechowicz, Kraków 1577, edycja i oprac. A. Korycińska przy współpr. I. Winiarskiej-Górskiej, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

NTWUJ: *Nowy Testament Pana naszego Jezusa Chrystusa*, tłum. J. Wujek, Kraków 1593, edycja i oprac. I. Wienczek przy współpracy A. Kępińskiej, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

BWUJ: *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu, [...] na polski język znowu z pilnością przełożone [...]*, tłum. J. Wujek, Kraków 1599, edycja i oprac. P. Pokora przy współpracy I. Winiarskiej-Górskiej, [on-line:] ewangelie.uw.edu.pl/teksty.

BGD: *Biblia Święta. To jest Księgi Starego i Nowego Przymierza [...], na polski pilnie i wiernie przetłumaczone*, Gdańsk 1632.

NTDĄB1: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, tłum. (z Wulgaty) i oprac. E. Dąbrowski, Poznań 1946.

MTGRYG: *Ewangelie i Dzieje Apostolskie*, tłum. F. Gryglewicz, Katowice 1947.

NTKOW: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, tłum. S. Kowalski, Warszawa 1957.

MTWIT: *Dobra Nowina według Mateusza i Marka*, tłum. i oprac. W. Witwicki, Warszawa 1958.

NTDĄB2: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, tłum. (z j. grec.) i oprac. E. Dąbrowski, Poznań 1960.

BT: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich pod red. benedyktynów tynieckich, Poznań 1965.

BPOZ: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami* oprac. zespół pod red. M. Petera i M. Wolniewiczza, Poznań 1973–1975.

- BWAR: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, nowy przekł. z j. hebr. i grec. oprac. przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Warszawa 1975.
- MTBRAND: *Ewangelia według Świętego Mateusza*, tłum. R. Brandstaetter, Warszawa 1986.
- NTDYN: *Nowy Testament*, nowy przekł. z j. grec. na współczesny j. pol., Warszawa 1991.
- NTPAR: *Słowo Życia. Parafraza Nowego Testamentu we współczesnym języku polskim*, Warszawa 1991.
- NTINTER: *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. R. Popowski, M. Wojciechowski, „Prymasowska Seria Biblijna”, Warszawa 1993.
- MTBLUB: *Ewangelia według św. Mateusza*, tłum. i oprac. J. Homerski, Lublin 1995.
- MTŚWID: *Ewangelia według św. Mateusza*, w nowym przekł. A. Świderkówny, Kraków 1995.
- BWP: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, w przekł. z j. oryg., oprac. K. Romaniuk, Warszawa 1997.
- MTSYN: *Synopsa czterech Ewangelii w nowym przekładzie polskim*, tłum. i oprac. M. Wojciechowski, „Prymasowska Seria Biblijna”, Warszawa 1997.
- PNS: *Pismo Święte w przekładzie Nowego Świata*, Nadarzyn 1997.
- NTJUB: *Nowy Testament. Przekład na Wielki Jubileusz Roku 2000*, tłum. i oprac. R. Popowski, „Prymasowska Seria Biblijna”, Warszawa 2000.
- NTEKUM: *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi. Przekład ekumeniczny z języków oryginalnych*, Warszawa 2001.
- NTPODH: *Nowy Testament. Dzieje Apostolskie, Listy Apostolskie, Apokalipsa*, w przekł. M.M. Torbiarz na gwarę górali skalnopodhalańskich z Zakopanego, Poznań – Zakopane-Krzepiówki 2005.
- NTewan: *Nowe Przymierze. Pismo Święte Nowego Testamentu*, przekł. z j. grec. A. Hannig, P. Zaremba, Poznań – Bydgoszcz 2007.
- BPAUL: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, Częstochowa 2008.
- MTKASZ: *Ewangelie na kaszëbsczi tołmaczonë*, z greczi przeł. na kaszëbsczi jãzëk ò. A.R. Sikora OFM, Gdańsk 2010.
- NTEPP: *Nowy Testament. Ekumeniczny przekład przyjaciół*, tłum. M. Czajkowski i in., Warszawa 2016.

Literatura

- BIEŃKOWSKA D., 2002, *Polski styl biblijny*, Łódź.
- DANIEL-ROPS H., 2001, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, Warszawa.
- DZIADOSZ D., 2017, „I wy byliście przybyszami...” (Kpł 19, 34). „Obcy” w religijnym i społeczno-kulturowym kontekście Biblii Hebrajskiej, „Ethos” nr 1 (117), s. 19–39, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.12887/30-2017-1-117-03>.
- HRYNIEWICZ W., 2016, *Nadzieja woła głośniejsze niż lęk. Eseje wokół nauczania Jezusa historycznego*, Kielce.
- KATECHIZM: *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- KĄŚ J., 2015–2016, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, Bukowina Tatrzańska.
- KEENER C.S., 2000, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, W. Chrostowski, „Prymasowska Seria Biblijna”, Warszawa.

- KOZIARA S., 2002, *Rola Biblii Gdańskiej w kształtowaniu stylowej odrębności polszczyzny biblijnej*, „Myśl Protestancka” nr 3–4, s. 69–80.
- KOZIARA S., 2013, *Rola Biblii Jakuba Wujka w dziejach kultury polskiej*, [w:] R. Słowiński (red.), *Biblia Jakuba Wujka w życiu i kulturze narodu polskiego. Artykuły opracowane na podstawie referatów wygłoszonych na sesji naukowej pt. „Biblia Jakuba Wujka w życiu i kulturze narodu polskiego” w Poznaniu w dniu 25 października 2012 r.*, Poznań, s. 41–64.
- KOZIARA S., 2016, *Biblia Tysiąclecia wobec tradycji polszczyzny biblijnej – uwagi jubileuszowe*, „Język Polski” XCVI, s. 15–31.
- LISOWSKI T., 2010, *Sola scriptura. Leksyka Nowego Testamentu Biblii gdańskiej (1632) na tle porównawczym. Ujęcie kwantytatywno-dystrybucyjne*, Poznań.
- LOHFINK G., 1987, *Rozumieć Biblię. Wprowadzenie do krytyki form literackich*, Warszawa, s. 21–40.
- MEYNET R., 2001, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków.
- MEYNET R., 2005, *Język przypowieści biblijnych*, „Myśl Teologiczna”, t. 51, Kraków.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] nkjp.pl.
- PIETKIEWICZ R., 2015, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 5: *Biblia Tysiąclecia (1965–2015)*, Poznań.
- PRZYBYLSKA R., w druku, *Uchodźca i inne nazwy ludzi opuszczających swój kraj*.
- SEBOR: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- SG-P: Z. Abramowiczówna (red.), *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1958.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958–1969.
- SL: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, wyd. 2, Lwów 1854–1860.
- SŁ-P: M. Plezia (red.), *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1998–1999.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. I–IV, red. komitet redakcyjny, t. V–XVII, red. M.R. Meyenowa, t. XVIII–XXXIV, red. F. Peplowski, t. XXXV–XXXVI, red. K. Mrowcewicz, P. Potoniec, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966–2012.
- SSTP: S. Urbańczyk (red.), *Słownik staropolski*, Kraków 1953–2002.
- SW: J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1900–1927.
- SWO: J. Tokarski (red.), *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1980.
- SZCZEPIŃSKA B., 2005, *Ewangelie tylekroć tłumaczone... Studia o przekładach i przekładaniu*, Gdańsk.
- SZUREK M.M., 2013, *Z dziejów polszczyzny biblijnej. Biblia Wujka (1599) a Biblia Gdańska (1632). Studium komparatywne*, Kraków.
- THEISEN G., 2004, *Czasy Jezusa. Tło społeczne pierwotnego chrześcijaństwa*, Kraków.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- WALCZAK B., 2016, *Językoznawstwo – dyscyplina humanistyczna*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” 210 „Studia Linguistica” XI, s. 12–17.
- WIERZBICKA A., 1991, *Uniwersalne pojęcia ludzkie i ich konfiguracje w różnych kulturach*, „Etnolingwistyka” 4, s. 7–40.
- WIERZBICKA A., 2002, *Przypowieść o Sądzie Ostatecznym*, [w:] eadem, *Co mówi Jezus? Objaśnianie przypowieści ewangelicznych w słowach prostych i uniwersalnych*, Warszawa, s. 148–164.
- WSG-PNT: R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995.
- WSJP: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] wsjp.pl.

Ekwiwalenty gr. *ksénos* i łac. *hospes* w polskich przekładach biblijnych

Lp.	Przekład	Przynależność konfesyjna przekładu	Miejsca biblijne			
			Mt 25, 35	Mt 25, 38	Mt 25, 43	Mt 25, 44
1.	MtMurz	protestancki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
2.	NTSzarf	katolicki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
3.	BL	katolicki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
4.	Bbrz	protestancki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
5.	NTBud	protestancki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
6.	BBud	protestancki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
7.	NTCzech	protestancki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
8.	NTWuj	katolicki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
9.	BWuj	katolicki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
10.	Bgd	protestancki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
11.	NTDąb1	katolicki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
12.	MtGryg	katolicki	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>
13.	NTKow	katolicki	[ktoś, kto] <i>znalazł się na obczyźnie</i>	[ktoś, kto] <i>jest na obczyźnie</i>	[ktoś, kto] <i>znalazł się na obczyźnie</i>	[ktoś, kto] <i>jest na obczyźnie</i>
14.	MtWit	laicki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
15.	NTDąb2	katolicki	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>	<i>gość</i>
16.	BT	katolicki	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>
17.	Bpoz	katolicki	<i>przychodzień</i>	[ktoś, kto] <i>przybył</i>	<i>przychodzień</i>	<i>przybysz</i>
18.	Bwar	protestancki	<i>przychodzień</i>	<i>przychodzień</i>	<i>przychodzień</i>	<i>przychodzień</i>
19.	MtBrand	katolicki	<i>cudzoziemiec</i>	<i>cudzoziemiec</i>	<i>cudzoziemiec</i>	<i>cudzoziemiec</i>
20.	NTdyn	ekumeniczny	<i>tułacz</i>	<i>tułacz</i>	<i>tułacz</i>	<i>tułacz</i>
21.	NTpar	protestancki	[ktoś, kto] <i>jest w podróży</i>	[ktoś, kto] <i>jest w podróży</i>	[ktoś, kto] <i>jest w podróży</i>	[ktoś, kto] <i>jest w podróży</i>
22.	NTinter	katolicki	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>
23.	MtBlub	katolicki	<i>przychodzień</i>	<i>przychodzień</i>	<i>przychodzień</i>	<i>przychodzień</i>
24.	MtŚwid	katolicki	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>
25.	Bwp	katolicki	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	[ktoś, kto] <i>jest bez domu</i>	<i>bezdomny</i>
26.	Mtsyn	katolicki	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>

Lp.	Przekład	Przynależność konfesyjna przekładu	Miejsca biblijne			
			Mt 25, 35	Mt 25, 38	Mt 25, 43	Mt 25, 44
27.	PNŚ	wyznanie Świadków Jehowy	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>
28.	NTjub	katolicki	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>
29.	NTekum	ekumeniczny	<i>tulacz</i>	<i>tulacz</i>	<i>tulacz</i>	<i>tulacz</i>
30.	NTpodh	katolicki	<i>niepili</i>	<i>niepili</i>	<i>niepili</i>	<i>niepili</i>
31.	NTewan	protestancki	<i>obcy przybysz</i>	<i>obcy przybysz</i>	<i>obcy przybysz</i>	<i>obcy przybysz</i>
32.	Bpaul	katolicki	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>	<i>przybysz</i>
33.	Mtkasz	katolicki	<i>cězy</i>	<i>cězy</i>	<i>cězy</i>	<i>cězy</i>
34.	NTepp	ekumeniczny	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>	<i>obcy</i>

**Guest or foreigner? From the evangelical message (Mt 25, 31-46)
to the Polish translations of the Bible. Problems of equivalence
Summary**

The paper tries to draw attention to problems related to accurate conveyance in translation of certain forms and ideas contained in the Bible. It focuses on a fragment of the parable of the final judgment from the Gospel of St. Matthew (Mt 25, 31–46) which speaks about acts of love towards neighbours. Besides the evangelical command to care for the hungry, thirsty, naked, sick, and imprisoned, it contains an order to accept a FOREIGNER, described in the Greek and Latin text of the Bible as *ksénos* and *hospes*, respectively. The first goal of this paper is to attempt a reconstruction of the linguistic and cultural context in which those names for the FOREIGNER were used. The second, essential, goal is to philologically evaluate a collection of native equivalents of those foreign words which appear in 34 Polish translations of the Gospel of St. Matthew, from Old Polish to newer and contemporary renderings. The remarks presented in the paper are philological in nature and primarily refer to linguistic descriptive procedures, with a necessary utilization of certain findings in the fields of exegesis and Biblical hermeneutics.